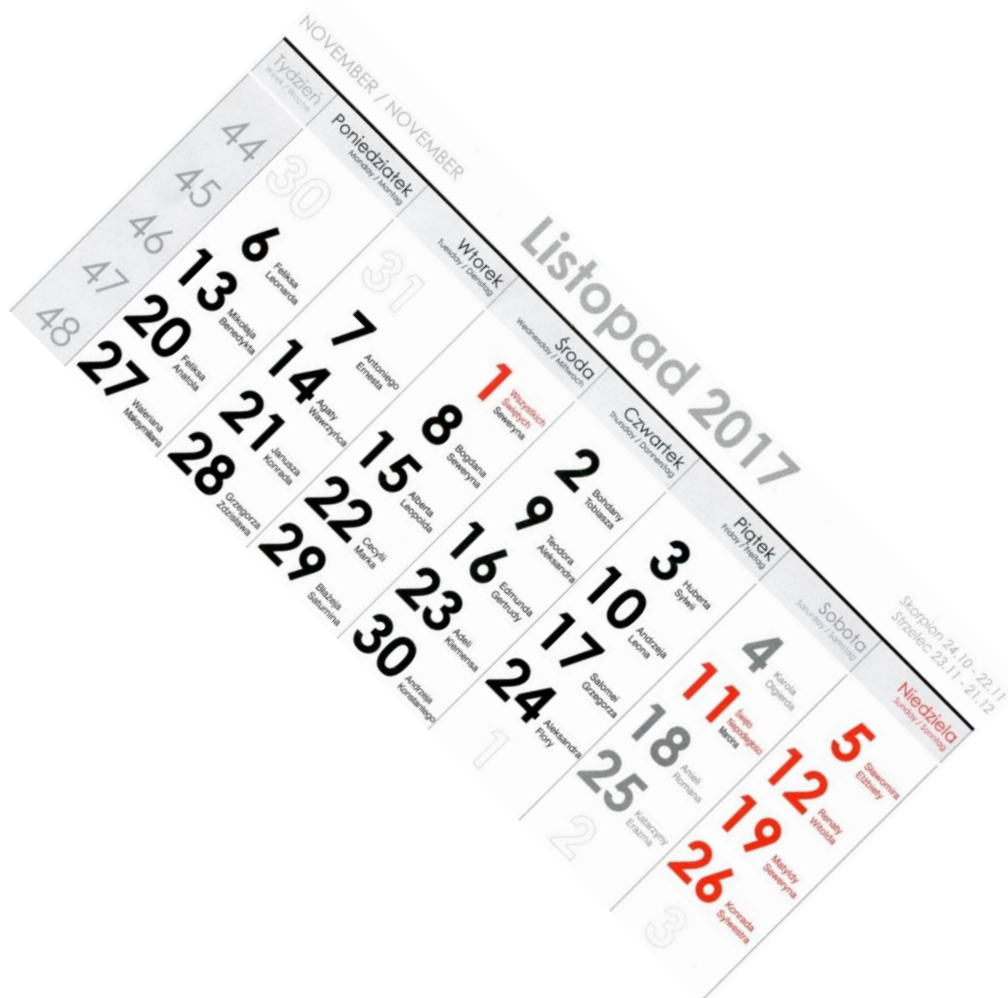




SOLIDARNOŚĆ PW

PISMO OZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ

Nr 11/2017/488-e



Listopad – jedenasty miesiąc w roku, według kalendarza gregoriańskiego, ma 30 dni. Jest na półkuli północnej miesiącem jesiennym, a na południowej wiosennym. Nazwa miesiąca pochodzi od opadających jesienią liści. Łacińska nazwa *November* („dziewiąty miesiąc” zapożyczona przez większość języków europejskich).

1. listopada – WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH



„Wszyscy święci”, obraz pędzla Albrechta Dürera z ołtarza w Landau z 1511 roku

Wszystkich Świętych (*Sollemnitas Omnium Sanctorum*) – uroczystość ku czci wszystkich chrześcijan, którzy osiągnęli stan zbawienia i przebywają w niebie, przypadająca corocznie na dzień 1. listopada, treściowo połączona z następującym po niej obchodem liturgicznym Dnia Zadusznego.

W doktrynie Kościoła katolickiego jest wyrazem wiary w obcowanie świętych i powszechne powołanie do świętości.

1. listopada co roku wspominamy tych, którzy zmarli w ciągu minionych dwunastu miesięcy. W tym czasie odeszli od nas wybitni przedstawiciele świata polityki, kultury, nauki i sportu. Z Polski i z całego świata.

Cmentarz Powązkowski to najstarsza warszawska nekropolia. Zabytkowy cmentarz zwyczajowo nazywany jest Starymi Powązkami. Od XIX wieku był i jest elitarnym miejscem wiecznego spoczynku. Pochowano tu wielu wybitnych artystów, polityków, naukowców i mieszczan. Szacuje się, że na Starych Powązkach spoczywa milion osób.

Kwestują na Starych Powązkach: artyści, strażacy, kolejarze...

Artyści, dziennikarze, pisarze, politycy i społecznicy biorą udział w tegorocznych kwestach na ratowanie pomników i kaplic warszawskich nekropolii. Na Starych Powązkach kwestują także strażacy i kolejarze.

Magdalena Zawadzka, aktorka, pieniądze na ratowanie pomników i kaplic warszawskich nekropolii zbiera przy grobie swojego męża Gustawa Holoubka. Przez półtorej godziny, do 13.30, wypełniła prawie całą puszkę. Jak przyznała, nie ma swojego sposobu na kwestowanie. – *Nic nie robię, po prostu stoję.*

Inną metodę ma Damian Damiński, aktor, który od rana stoi przy grobie swoich rodziców: potrząsa puszką. To jego metoda do zachęcania ludzi do hojności.

W największej zbiorce – na Starych Powązkach – uczestniczy ok. 250 osób, wśród nich: Hanna Bakula, Artur Barciś, Katarzyna Dowbor, Jan Englert, Kazimierz Kaczor, Maja Komorowska, Emilia Krakowska, Zofia Kucówna, Piotr Machalica, Daniel Olbrychski, Marian Opania, Maciej Orłoś, Maria Pakulnis, Anna Seniuk, Dorota Stalińska, Karol Strasburger, Joanna Szczepkowska, Joanna Trzepiecińska, Magdalena Zawadzka, Jerzy Zelnik, aktorska rodzina Damińskich i zespół Mazowsze.

Oprócz artystów są tu również strażacy z Tomaszowa Mazowieckiego, m.in. młodzież z klasy pożarniczej z tamtejszego techniku. Kwestują po raz pierwszy.

Są także kolejarze z Polskiego Stowarzyszenia Miłośników Kolei (PSMK). Stoją w Alei Katakumbowej, obok grobu Stanisława Wysockiego: inżyniera, pioniera kolejnictwa w Polsce.

Marek Moczyński z PSMK: – *Ludzie dziwią się, gdy widzą nas w mundurach, bo dziś kolej*



podzielona jest na tyle spółek, że ten widok nie jest już częsty.

Uwagę zwracają także artyści z zespołu Mazowsze: ubrani w kolorowe, piękne stroje. – *Tradycja w naszym zespole jest taka, że to najmłodsi wysyłani są na Stare Powązki* – mówi Matylda Kamińska z zespołu



Mazowsze, ubrana w niebiesko-czerwony strój ludowy.

Dochód przeznaczony zostanie na kontynuację rozpoczętych remontów grobowców w Alei Katakumbowej. Jest to w sumie 87 pomników i kaplic stojących w rzędzie przed frontem katakumb. W 2017 r., konserwatorzy odrestaurują tu 22 nagrobki oraz wykonają częściowy remont kaplicy Emila Skińskiego.

Na 2018 r. zaplanowano dokończenie prac przy kaplicy Skiwskiego i renowację kolejnych 26. pomników w



Alei Katakumbowej.



– *Stare Powązki to nie tylko jedna z najpiękniejszych nekropolii w Polsce, ale również to są nasze polskie korzenie. Bo tu najważniejsza jest pamięć, bo cała historia Polski to są Powązki, dlatego tę pamięć trzeba bardzo pielęgnować* – mówiła dziennikarzom Maja Komorowska, która jako jedna z pierwszych – obok Anny Seniuk – kwestowała przy Bramie św. Honoraty powązkowskiego cmentarza.

Pierwszą kwestę – jak przypomniała aktorka – zorganizował 1. listopada 1974 r. krytyk muzyczny i znawca sztuki Jerzy Waldorff. – Tylko jeden raz mnie nie było, gdy kręciłam film na Węgrzech, a tak jestem tu co roku i dopóki ruszam nogami, to nie wyobrażam sobie, żeby mogło mnie tu nie być – zapewniła. Dodaje też, że najlepszym sposobem na zachęcanie odwiedzających cmentarz do datków jest bycie serdecznym i uśmiechniętym.

– *Tym bardziej, że dzisiaj mamy radosne święto, bo dzisiaj jest Wszystkich Świętych, więc dzisiaj jest święto tych, którym udało się być lepszymi. A my mamy zawsze szansę, więc się staramy* – dodała aktorka. Wspominała też wiele osób, które zmarły w ostatnim roku, m.in. Danutę Szaflarską, Janusza Głowackiego, Julię Hartwig, Annę Szalapak, Władysława Kowalskiego.

2. listopada – DZIEŃ ZADUSZNY



Zaduszki, Dzień Zaduszny, Święto Zmarłych, Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych – w Kościołach łacińskich obchód liturgiczny poświęcony zmarłym, przypadający corocznie na dzień 2. listopada, treściowo połączony z poprzedzającą go uroczystością Wszystkich Świętych. Zaduszki zbiegają się zazwyczaj z ludowymi uroczystościami ku czci zmarłych, wywodzącymi się nawet z obrzędowości przedchrześcijańskiej.

W doktrynie Kościoła katolickiego Dzień Zaduszny jest wyrazem przekonania o obcowaniu świętych, zmartwychwstaniu ciał, życiu wiecznym oraz skuteczności modlitwy wstawienniczej

Prezydent Andrzej Duda odwiedził grób Lecha i Marii Kaczyńskich



Prezydent Duda i Marta Kaczyńska modlili się przy krzyżu św. Jadwigi w Katedrze Wawelskiej. Wzięli udział w mszy, po czym zeszli do Grobów Królewskich.



W krypcie złożyli kwiaty na sarkofagu prezydenta Kaczyńskiego i jego żony Marii.

Zamrożenie płac w budżetówce. Rząd przyjął projekt ustawy.



Ustawa budżetowa na 2018 r. zakłada deficyt na poziomie 41,5 mld zł.

Zamrożenie funduszu płac w budżetówce, finansowanie staży lekarskich z funduszu Pracy, a także umorzenie pożyczek udzielonych przez państwo na rzecz FUS. Zakłada to przyjęty przez rząd projekt ustawy o budżecie na 2018 rok. Informacje o projekcie przekazało Centrum Informacyjne Rządu.

Do najważniejszych propozycji zawartych w projekcie zaliczono:

- utrzymanie na poziomie z 2017 r. podstawy naliczenia odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych oraz świadczeń socjalnych dla nauczycieli, emerytów i rencistów – byłych żołnierzy i funkcjonariuszy służb mundurowych, a także pracowników uczelni publicznych,

- projekt przewiduje zamrożenie maksymalnych wynagrodzeń osób kierujących niektórymi spółkami oraz podmiotami prawnymi,

- zamrożenie, co do zasady, na poziomie 2017 r. lub na poziomie planu finansowego na 2018 r. ujętego w projekcie ustawy budżetowej na 2018 r., funduszu wynagrodzeń w jednostkach i podmiotach prawnych sektora finansów publicznych.

Projekt przyjęty przez rząd przewiduje także zmiany dotyczące Funduszu Pracy. Zakłada on, że ze środków tego funduszu finansowane będą staże podyplomowe lekarzy, lekarzy dentystów oraz szkolenia specjalizacyjne lekarzy, lekarzy dentystów, pielęgniarek i położnych.

Napisano w komunikacie po posiedzeniu rządu: Przedłużone zostaną na 2018 r. rozwiązania dotyczące bardziej efektywnego systemu wspierania wynagrodzeń pracowników powiatowych urzędów pracy (zachowane zostanie powiązanie między przekazywanymi środkami a uzyskiwaną efektywnością działań urzędów pracy związanych z aktywizacją zawodową bezrobotnych).

Z kolei zmiany dotyczące Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych przewidują finansowanie ze środków tego funduszu zasiłków i świadczeń przedemerytalnych, zasiłków pogrzebowych, a także kosztów obsługi tych świadczeń. Ponadto przewidziano umorzenie pożyczek udzielonych z budżetu państwa Funduszowi Ubezpieczeń Społecznych, których termin spłaty przypada na 31. marca 2019 r.

Morawiecki powiedział: „Rok skończymy na deficycie budżetowym, będzie jeden z najniższych w historii”.

Komisja sejmowa odrzuciła budżet RPO.

Pawłowicz : „rzecznik środowisk patologicznych”

– „Rzecznik praw obywatelskich zajmuje się działalnością polityczną, antyrządową, bojkotuje reformy wymiaru sądownictwa i działania legalnie wybranych władz, występuje za granicą przeciwko polskiemu rządowi” – skrytykowała Adama Bodnara Krystyna Pawłowicz, podczas obrad sejmowej komisji sprawiedliwości i praw człowieka. Posłanka PiS stwierdziła także, że RPO jest „rzecznikiem środowisk patologicznych obyczajowo, zdrowotnie i seksualnie”. Ostatecznie komisja negatywnie zaopiniowała projekt przyszłorocznego budżetu RPO. „W każdym demokratycznym państwie takie instytucje powinny być hołubione i powinny być wspierane przez każdą partię rządzącą”. – tak RPO broniła Kamila Gasiuk - Pihowicz z Nowoczesnej, odpowiadając Pawłowicz.

Konsekwencja październikowych złotych myśli.

Lekarzom kazał pracować dla idei, a płaci krocie!

Marszałek Senatu Karczewski kaze lekarzom pracować dla idei, a nie dla pieniędzy. Jakubowi Kowalskiemu który ma tyle lat co wielu lekarzy rezydentów (32 l.) daje zarobić kokosy!



Jakub Kowalski to szef Kancelarii Senatu i były dyrektor gabinetu marszałka Senatu. Wcześniej był pracownikiem biura poselskiego Marka Suskiego. Potem został radnym miejskim w Radomiu. Jest nim do dziś. Na stanowisko szefa kancelarii został powołany pod koniec 2016 r. Zarobił dzięki temu 210,5 tys. zł! A ta umowa o pracę to nie jedyne źródło jego dochodów. Dostaje diety jako radny (30 tys. zł/rok) a jeszcze szef-marszałek wyróżnił go w tym roku... nagrodą za pracę w kancelarii kwotą 19400 złotych!

Protestujący młody lekarz (np. 30 l.) zarabia miesięcznie tyle ile my dodatkowo płacimy jeszcze Kowalskiemu za mieszkanie w Warszawie! Rok temu kancelaria wynajęła mu lokum za 2200 zł miesięcznie. Kowalski zaczął jednak narzekać, że w mieszkaniu brakuje odpowiednich mebli. Kancelaria Senatu wyszła więc naprzeciw oczekiwaniom szefa. W Ikei kupiła łóżko, stół kuchenny i krzesła. Meble wnieśli i skręcili... pracownicy kancelarii, oczywiście w godzinach pracy, co Kowalski przyznawał bez zażenowania.

Można zarabiać i tak...

Ogromne podwyżki dla członków rządowej komisji pracującej kilka dni w miesiącu. Za kilka dni dodatkowej pracy w miesiącu przy opiniowaniu partyjnych nominacji można dostać 8,8 tys. zł brutto. „Bo spotkania są długotrwałe” – uzasadnia wypłaty rząd.

„Trudna sytuacja w oświacie”, czyli przebudzenie związkowców z „Solidarności”



Konferencja prasowa minister Zalewskiej i szefa oświatowej „Solidarności” Ryszarda Proksy.

Do niedawna „Solidarność” twierdziła, że rozmowy z szefową MEN napawają optymizmem. Członkowie nauczycielskiej „Solidarności” w listopadzie odwiedzą biura posłów PiS. Powód? „Trudna sytuacja w oświacie”. Związek Nauczycielstwa Polskiego jest zdziwiony. – „Gdzie byli przez ostatni rok”? – pyta szef ZNP Broniarz. Członkowie „Solidarności” Regionu Gdańskiego w kilkusobowych delegacjach wyruszą do swoich posłów PiS już 6. listopada. Komunikat w tej sprawie rozesłał Wojciech Książek, szef gdańskiej „S”, niegdyś jeden z twórców gimnazjów. Podobne wizyty w biurach poselskich partii rządzącej będą miały miejsce również w innych miastach.

Zakaz handlu w niedzielę coraz bliżej. Jest zgoda sejmowej komisji.

Projekt ustawy ograniczającej handel w niedzielę został przyjęty przez sejmową komisję polityki społecznej i rodziny. Został skierowany do drugiego czytania. Projekt jest inicjatywą obywatelską autorstwa m.in. NSZZ „Solidarność”. Zajmowała się nim już sejmowa podkomisja ds. rynku pracy. Na posiedzeniu podkomisji wprowadzono do niego wprowadzone poprawki. Przyjęty projekt ustawy zakłada, że handel ma być dozwolony w drugą i czwartą niedzielę miesiąca oraz w dwie kolejne niedziele poprzedzające pierwszy dzień Bożego Narodzenia. Podkomisja poszerzyła także katalog placówek, które byłyby wyłączone z zakazu handlu w niedzielę. Zmianie uległa też wysokość kar dla firm, które nie przestrzegająby zakazu. Posłowie zaproponowali grzywnę w wysokości od 1 tys. do 100 tys. zł.

Biuro Analiz Sejmowych oceniło też, że projekt „nie jest sprzeczny z prawem Unii Europejskiej”. W związku z tym – podczas posiedzenia komisji – przewodnicząca Beata Mazurek (PiS) zapowiedziała, że skieruje do Ministerstwa Spraw Zagranicznych pismo, w którym poprosi o opinię na temat notyfikacji tej ustawy w Komisji Europejskiej. Resort będzie miał pięć dni na przygotowanie tej opinii.

Podczas posiedzenia komisji Paulina Henning-Kłoska, posłanka Nowoczesnej, złożyła wniosek o odrzucenie w drugim czytaniu projektu ustawy ograniczającej handel w niedzielę. Wniosek został odrzucony.

PiS postanowił: handel w niedzielę przenieść się na stacje paliw. I na dworce. W ustawie jest kilka pomyłek. W każdą niedzielę bez żadnych przeszkód będą mogły handlować stacje benzynowe i prawdopodobnie centra handlowe na dworcach kolejowych i autobusowych. Nie będzie też w projekcie stopniowego rozszerzania zakazu w kolejnych latach. Sejmowa komisja polityki społecznej i rodziny, która pracuje nad ustawą pozwoliła na nieograniczony handel w niedzielę stacjom paliw. Wszystko przez poprawkę zgłoszoną przez byłego przewodniczącego „Solidarności” Janusza Śniadka. Zapis ten brzmiał: „zakaz, o którym mowa nie obowiązuje: 1) na stacjach paliw płynnych, których przeważająca działalność polega na sprzedaży paliw”. Projekt ustawy dot. handlu w niedzielę trafił do Sejmu jesienią ubiegłego roku. Przewiduje wejście w życie nowych zasad od 1. stycznia 2018 r.

Spór „Solidarności” z PiS o zakaz handlu w niedzielę



Piotr Duda: „Projekt obywatelski stał się projektem PiS”

Szef NSZZ „Solidarność” powiedział, że w swoim obecnym kształcie projekt ustawy o ograniczeniu handlu w niedzielę nie jest projektem obywatelskim. Jest to głęboka ryna na współpracy związku z PiS. Sejmowa Komisja Polityki Społecznej i Rodziny przyjęła projekt ustawy ograniczającej handel w niedzielę wraz z poprawkami naniesionymi podczas prac podkomisji ds. rynku pracy. Po poprawkach projekt zakłada, że handel ma być dozwolony w drugą i czwartą niedzielę miesiąca oraz w dwie kolejne niedziele poprzedzające pierwszy dzień Bożego Narodzenia. Podkomisja poszerzyła także katalog placówek, które byłyby wyłączone z zakazu handlu w niedzielę. Projekt obywatelski przewidywał wszystkie wolne od handlu niedziele.

Piotr Duda powiedział:

„To, co się stało na sejmowej komisji rodziny, pracy i polityki społecznej jest dla nas nie do przyjęcia. Projekt obywatelski stał się projektem Prawa i Sprawiedliwości. To już nie jest projekt obywatelski. To jest także wielka i głęboka ryna na współpracy związku zawodowego Solidarność z Prawem i Sprawiedliwością.” Zdaniem przewodniczącego nie ma w sprawie zakazu handlu w niedzielę konsekwencji, ponieważ PiS mówił przed wyborami, że wolne od handlu będą wszystkie niedziele.

Duda dodał: *„Jest mi przykro, że w tym biorą udział także posłowie-członkowie Solidarności z byłym przewodniczącym Januszem Śniadkiem na czele i panem ministrem Stanisławem Szwedem, który też zasiada w tej komisji”*. Przypomniawszy, że te same osoby w 2013 r. podpisały się pod tym, by wolne od handlu były wszystkie niedziele.

Lekcja polityki realnej. PiS przerobił projekt „Solidarności” rękoma jej byłego przewodniczącego

W każdą niedzielę, bez żadnych przeszkód, będą mogły handlować stacje benzynowe i centra handlowe na dworcach kolejowych i autobusowych. Nie będzie też w projekcie stopniowego rozszerzania zakazu w kolejnych latach. Sejmowa komisja polityki społecznej i rodziny, która pracuje nad ustawą, pozwoliła na nieograniczony handel w niedzielę stacjom paliw. Wszystko przez poprawkę zgłoszoną przez byłego przewodniczącego „Solidarności”, posła Śniadka.

Zapis ten brzmiał: „zakaz, o którym mowa w art. 5, nie obowiązuje: 1) na stacjach paliw płynnych, których przeważająca działalność polega na sprzedaży paliw”. „Solidarność” forsowała takie rozwiązanie, aby zapobiec otwieraniu marketów przy stacjach. Śniadek zaproponował wykreślenie słów „przeważająca działalność polega na sprzedaży paliw”...

PiS podnosi składkę do ZUS na emerytury i buduje podwalinę pod emerytalną kastę obłudnie bogatych



PiS, aby chwilowo ulżyć budżetowi, postanowił 350. tys. Polaków podnieść składkę emerytalną. Problem w tym, że za 10-15 lat te składki trzeba będzie rodakom oddać w postaci emerytury. Ale to już nie będzie kłopot rządu Szydło. Obecna władza zdaje sobie sprawę, że w najbliższych latach czekają ją potężne wydatki. 23 mld zł będzie co roku kosztował program 500 plus, kolejne kilkanaście miliardów rocznie pochłonie obniżenie wieku emerytalnego. Z czego to wszystko finansować? PiS wymyślił, że obciąży dodatkowo osoby zarabiające ponad 10 tys. zł brutto miesięcznie.

Wiceszef MON nowym dyrektorem Zamku Królewskiego



Wojciech Fałkowski nowym dyrektorem Zamku Królewskiego

Obecny dyrektor Zamku Królewskiego – Mrozowski – kierował nim niecały rok. Kilka dni temu złożył rezygnację. Minister Sellin nie odpowiedział jednak na pytanie o przyczyny tej decyzji. „Pan Mrozowski złożył rezygnację. Przez wiele lat był wicedyrektorem Zamku Królewskiego. Musieliśmy podjąć decyzję o nowym kierownictwie Zamku Królewskiego i uznaliśmy, że takim dobrym dyrektorem będzie Wojciech Fałkowski”.

Przyznał jednak „...że ceni dorobek Mrozowskiego i to, co zrobił w ostatnim roku jako dyrektor Zamku Królewskiego. I ja szczerze mówiąc będę go namawiał, żeby w tej pracy pozostał, żeby współpracował w Wojciechem Fałkowskiem”.

ORGANIZACJA ZAKŁADOWA



w POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ

Pl. Politechniki 1, 00-661 WARSZAWA Gmach Główny, pokój 159 tel. 22-234-78-72 tel./fax. 22-234-53-43

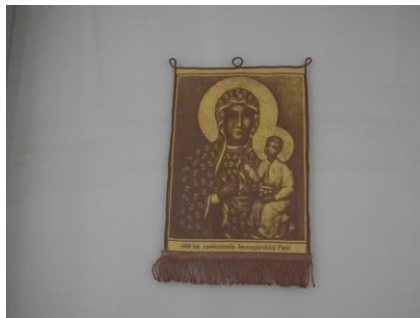
e-mail: nszz@pw.edu.pl, www.solidarnosc.pw.edu.pl

Warszawa, dnia 3. listopada 2017 r.

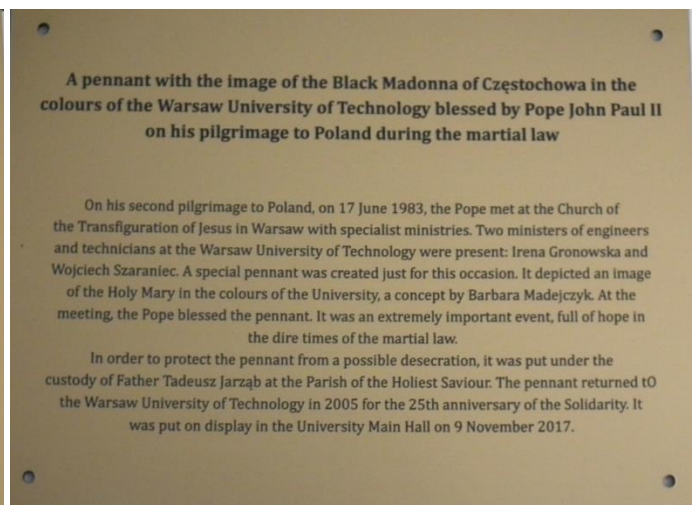
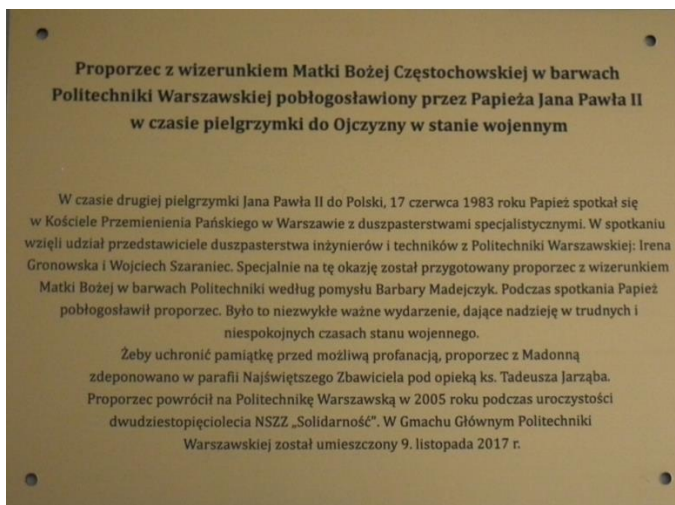
ZAPROSZENIE

W imieniu Komisji Zakładowej mam zaszczyt zaprosić Koleżanki i Kolegów na Uroczystość poświęcenia Proporca z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej, który został pobłogosławiony przez papieża Jana Pawła II dnia 17. czerwca 1983 r., podczas Jego Pielgrzymki do Ojczyzny w stanie wojennym, na spotkaniu z przedstawicielami różnych środowisk, między innymi z grupą inżynierów. W grupie tej znaleźli się pracownicy Politechniki Warszawskiej, członkowie naszego, wówczas zdelegalizowanego, Związku. Uroczystość odbędzie się w dniu **9. listopada 2017 r., o godz. 11.00**, na krużganku nad Dużą Aulą w Gmachu Głównym, obok sali 160

Przewodniczący Komisji Zakładowej
NSZZ „Solidarność” w Politechnice Warszawskiej
/-/Stanisław Jezierski/



Proporzec...



... i okolicznościowe tabliczki informacyjne



Kongres Polski Razem Zjednoczonej Prawicy

W Warszawie odbył się zapowiadany Kongres Polski Razem Zjednoczonej Prawicy oraz Konwencja Zjednoczeniowa Polski Razem, Republikanów, środowisk wolnościowych i samorządowych.



„Porozumienie” – to nazwa nowej partii Gowina



„ Zebraliśmy się tu po to, by takie porozumienie zawrzeć. Nie tylko porozumienie między nami. Przede wszystkim między nami a Polakami. Chcemy zaproponować Polakom uczciwą umowę, że będziemy ciężko pracować dla Polski kierując się ideałami, które nam przyświecają.

Jarosław Gowin

„

Wiemy, że łacińskie słowo religio znaczy więź. Dlatego nasze porozumienie to także zobowiązanie, by działać na rzecz jedności Polaków. Łączy nas pewien styl polityczny, otwartość na dialog, gotowość do szukania kompromisów

Źródło: Konwencja Zjednoczeniowa 04.11.2017 r.

Jarosław Gowin



... W jedności siła, są przed nami wielkie wyzwania, ale jestem spokojny o to, że wspólnie sobie poradzimy z ich realizacją. (...) Jesteśmy w różnych partiach, ale realizujemy wspólny program...

2,5 mln nowych wniosków o 500 plus.

Ministerstwo Rodziny liczy na zwiększenie się liczby urodzeń. Nowych wniosków w ramach programu Rodzina 500 plus do końca października wpłynęło 2 mln 556 tys. Pozytywnie rozpatrzono do tej pory 2 mln 186 tys. wniosków. 1. października rozpoczął się nowy okres świadczeniowy w programie Rodzina 500 plus. Wiceminister Marczuk podkreśla, że najwięcej wniosków wpłynęło w sierpniu. Zaznacza, że jednym z efektów „500 plus” jest wzrost liczby urodzeń. Trzeba mieć nadzieję, że te wzrosty będą się utrzymywać. Pamiętajmy, że zgodnie z prognozami, które były sporządzone w poprzednich latach, mieliśmy obserwować spadek liczby urodzeń, a nie wzrost. Życzylibyśmy sobie, żeby tych urodzeń było jeszcze więcej.

Jedna ze zmian w programie, dotyczy rodziców samotnie wychowujących dzieci. Aby móc pobierać świadczenie, muszą oni do wniosku dołączyć pochodzący od sądu lub zatwierdzony przez sąd tytuł wykonawczy ustalający alimenty na dziecko od drugiego rodzica. Wniosek o przyznanie świadczenia w ramach programu Rodzina 500 plus można złożyć w gminie, wysłać pocztą albo wypełnić online przez internet.

05.11.2017 r. Szefowa rządu oddała się do dyspozycji prezesa PiS



Premier Szydło oddała się do dyspozycji Kaczyńskiego. Przekazała mu, że, jeśli zapadnie decyzja o zmianie premiera, to ona poda się do dymisji i nie będzie trzeba jej odwoływać. Szefowa rządu wydaje się pogodzona z losem. Kalendarz ma ułożony tylko do końca listopada.

Prezes jeszcze nie podjął ostatecznej decyzji, ale jest jej bardzo bliski. Szydło ma dziś z nim ograniczony kontakt. Spotykają się rzadko i rozmawiają zdawkowo. Tematu rekonstrukcji unikają, Jarosław trzyma ją w niepewności, jeszcze niczego jej nie zapowiedział. Mimo to Beata przez pośredników przekazała prezesowi, że oddaje się do jego dyspozycji. W razie decyzji o zmianie premiera, sama poda się do dymisji, nie trzeba będzie jej odwoływać.

Szydło walczy o dotrwanie do 16. listopada, czyli drugiej rocznicy swojego zaprzysiężenia. – Dokonanie podsumowania tego dwulecia na pewno ją wzmocni. Wystąpi na konferencji, wykaże swoje osiągnięcia, zbierze pochwały od polityków PiS. W PiS mówi się, że Kaczyński będzie gotowy do objęcia sterów rządu dopiero na początku grudnia. Prezes najpierw chce przypieczętować porozumienie z prezydentem i doprowadzić do uchwalenia reformy sądownictwa.

Piotr Duda : dwie niedziele to kompromitacja, nie kompromis

„Dwie niedziele to mydlenie oczu (...). To kompromitacja, nie kompromis” – mówi przewodniczący „Solidarności” Duda o projekcie dot. ograniczenia handlu w niedziele. „Oczekuję, że posłowie będący członkami Solidarności wniosą poprawki przywracające kształt ustawy zgody z wnioskiem obywatelskim”.



Duda zapowiada, że: *„Z wolnych niedziel dla pracowników handlu (...) nigdy nie zrezygnujemy. Tym bardziej, że w tej walce mamy silne wsparcie Episkopatu Polski. To kompromitacja, nie kompromis. – To jest polityczne mydlenie oczu. Przede wszystkim oczekuję, że posłowie będący członkami Solidarności wniosą stosowne poprawki, aby przywrócić w drugim czytaniu kształt ustawy zgodny z wnioskiem obywatelskim. W sprawie niedziel mieliśmy w kampanii wyborczej jasną deklarację i czujemy się oszukani. Dla nas to tak samo ważne jak wiek emerytalny. I tak samo jak wieku emerytalnego handlu w niedzielę nie odpuścimy. Chciałbym, aby PiS miało tego świadomość”.*



Maria Skłodowska-Curie

Maria Skłodowska-Curie (7. listopada 1867 r. w Warszawie – 4. lipca 1934 r. w Passy) – fizyk i chemik, dwukrotna laureatka Nagrody Nobla (1903 r. i 1911 r.).



Kamienica Łyszkiewicza przy ul. Freta 16 w Warszawie, miejsce urodzenia Marii Skłodowskiej. Od 1967 r. – muzeum noblistki.

W 1891 r., Skłodowska wyjechała z Królestwa Polskiego do Paryża, by tam kontynuować studia na Sorbonie (w XIX wieku kobiety nie mogły studiować na ziemiach polskich). Tam rozwinęła swoją karierę naukową. Była prekursorką nowej gałęzi chemii – radiochemii. Do jej dokonań należą: rozwinięcie teorii promieniotwórczości, technik rozdzielania izotopów promieniotwórczych oraz odkrycie dwóch nowych pierwiastków – radu i polonu. Z jej inicjatywy prowadzono także pierwsze badania nad leczeniem raka za pomocą promieniotwórczości.

Nagrodą Nobla została wyróżniona po raz pierwszy w 1903 r. – z fizyki, wraz z mężem Pierre’em Curie i z Henrim Becquerelem, za badania nad odkrytym przez Becquerela zjawiskiem promieniotwórczości. Po raz drugi została nagrodzona w 1911 r. – z chemii, samodzielnie, za odkrycie polonu i radu, wydzielenie czystego radu i badanie właściwości chemicznych pierwiastków promieniotwórczych. Należy do grona czterech osób, którzy otrzymały Nagrodę Nobla więcej niż raz. Wśród nich jest jedną z dwóch, które otrzymały nagrody w różnych dyscyplinach. W tej czwórce jest też jedyną kobietą oraz jedynym uczonym uhonorowanym w dwóch różnych naukach przyrodniczych.

Maria Skłodowska-Curie jest też jedyną kobietą, która spoczęła w paryskim Panteonie w dowód uznania zasług na polu naukowym.

Odznaczona została Orderem Narodowym Legii Honoru. Uhonorowana została również doktoratami honorowymi:

Politechniki Lwowskiej – 1912,
Uniwersytetu Poznańskiego – 1922,
Uniwersytetu Jagiellońskiego – 1924,
Politechniki Warszawskiej – 1926.

***„Człowiek nigdy nie ogląda się na to, co zrobione.
Ale na to patrzy co ma przed sobą do zrobienia...”***

Wystawa Biblioteki Głównej
„Maria Skłodowska-Curie w 150. rocznicę urodzin: odkrywanie ciekawe niesłychanie”
(6.–30. listopada 2017 roku Gmach Główny PW, krużganki I piętra)

***Te zdjęcia mają sto lat. Przedstawiają Rosję po wybuchu
Rewolucji Październikowej***

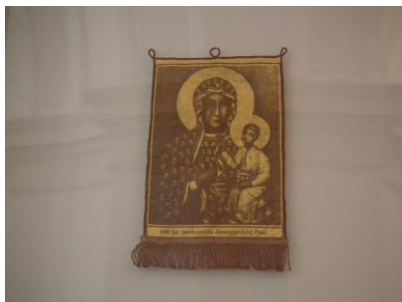
W tym roku przypada setna rocznica Rewolucji Październikowej. 8. listopada 1917 roku, władzę w Rosji przejęła Rada Komisarzy Ludowych z Włodzimierzem Leninem na czele. Lew Trocki został ministrem spraw zagranicznych, a Józef Stalin komisarzem do spraw narodowości.





Wystrzał z Aurory nie rozszławił załogi. Przeciwnie – okrył ją hańbą.

**9. listopada... Uroczystość poświęcenia Proporca z wizerunkiem
Matki Boskiej Częstochowskiej**



10. 11. 2017 r. Obchody 91. miesięcznicy katastrofy smoleńskiej

Obchody rozpoczęły się z ranną Mszą św. w intencji tragicznie zmarłych. Kwiaty przed tablicą upamiętniającą ofiary katastrofy smoleńskiej w Pałacu Prezydenckim, w imieniu prezydenta Dudy, złożył szef jego gabinetu Szczerski.



Po wieczornej Mszy św. około 20¹⁵ spod warszawskiej Archikatedry wyruszył przed Pałac Prezydencki Marsz Pamięci.

Zebrani zgromadzili się przed Pałacem Prezydenckim, gdzie przemówił Jarosław Kaczyński. – „Dziś jest wigilia 99. rocznicy odzyskania niepodległości. Powtórzę to, co mówię tu, co miesiąc. Jesteśmy coraz bliżej. Teraz naprawdę blisko. Jestem przekonany, że 10. kwietnia przyszłego roku pomniki staną. I będziemy znać prawdę”.

Głos zabrał wojewoda mazowiecki Sipiera: „symbolicznie i prawnie możemy likwidować to, co było symbolem ucisku. Sądzę, że ten obrany kierunek niedługo będzie zwieńczony jeszcze większymi dziełami”.

Następnie uczestnicy marszu udali się w kierunku pl. Piłsudskiego. Po krótkim wystąpieniu prezesa PiS, delegacja Prawa i Sprawiedliwości, pod przewodnictwem Kaczyńskiego złożyła wieniec pod pomnikiem Józefa Piłsudskiego, a następnie przed Grobem Nieznanego Żołnierza.

Obywatele RP zgromadzili się o godz. 20⁰⁰ pod Pałacem Kultury i Nauki w miejscu, gdzie 19. października podpalili się Piotr S.



W Warszawie powstanie aleja Lecha Kaczyńskiego

W związku z wejściem w życie ustawy dekomunizacyjnej, Zbigniew Sipiera – wojewoda mazowiecki – zdecydował o dekomunizacji nazw warszawskich ulic. Najważniejszą zmianą będzie zastąpienie dotychczasowej al. Armii Ludowej, aleją Lecha Kaczyńskiego. Ulica Leona Kruczkowskiego zostanie zmieniona na ul. Zbigniewa Herberta. Ulica Sylwestra Bartosika zmieni nazwę na Grzegorza Przemyka, ul. Zygmunta Modzelewskiego – na Jacka Kaczmarskiego, ul. Wincentego Rzymowskiego będzie nazywać się ulicą Przemysława Gintrowskiego, a ul. Antoniego Kacpury (Rembertów) zmieni nazwę na ul. Stefana Melaka.



Święto Niepodległości – to najważniejsze polskie święto narodowe, obchodzone 11. listopada. Odzyskiwanie przez Polskę niepodległości było procesem stopniowym i wybór 11. listopada jest arbitralny. Uzasadnieniem może być zbiegnięcie się wydarzeń w Polsce z końcem I Wojny Światowej i przekazanie władzy...

Fakty historyczne świadczą o szeregu wydarzeń...

...5. listopada 1916 – wydanie aktu gwarantującego powstanie Królestwa Polskiego.

14. stycznia 1917 – rozpoczęcie działalności przez Tymczasową Radę Stanu.

12. listopada 1917 – przejęcie obowiązków głowy państwa przez Radę Regencyjną.

7. października 1918 – ogłoszenie niepodległości Polski przez Radę Regencyjną.

25. października 1918 – powołanie rządu Józefa Świeżyńskiego.

6./7. listopada 1918 – powstanie w Lublinie Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej z Ignacym Daszyńskim na czele.

10. listopada 1918 – przyjazd Józefa Piłsudskiego do Warszawy.

11. listopada 1918 – koniec I Wojny Światowej. Przekazanie przez Radę Regencyjną władzy nad podległym jej wojskiem Józefowi Piłsudskiemu. Tego dnia, po pertraktacjach marszałka z Centralną radą żołnierską, wojska niemieckie zaczęły się wycofywać z Królestwa Polski. W nocy rozbrojono również niemiecki garnizon stacjonujący w Warszawie.

14. listopada 1918 – rozwiązanie Rady Regencyjnej i przekazanie przez Radę Regencyjną swoich uprawnień na rzecz Józefa Piłsudskiego.

22. listopada 1918 – podpisanie dekretu o podstawach ustrojowych państwa polskiego.

27. grudnia 1918 – wybuch powstania wielkopolskiego w Poznaniu.

Dzień 11. listopada ustanowiono świętem narodowym dopiero ustawą z kwietnia 1937 roku, czyli prawie 20 lat po odzyskaniu niepodległości.

Do czasu wybuchu II Wojny Światowej święto obchodzono tylko dwa razy – w roku 1937 i 1938. W latach 1939-1944 – podczas okupacji hitlerowskiej, oficjalne lub jawne świętowanie, podobnie jak i każde inne przejawy polskości, było niemożliwe. W roku 1945, władze komunistyczne świętem państwowym uczyniły dzień 22. lipca – datę podpisania Manifestu PKWN, jako Narodowe Święto Odrodzenia Polski. Narodowe Święto Niepodległości obchodzone 11. listopada przywrócono, ustawą Sejmu IX kadencji, 21. lutego 1989 r. (w czasie obrad Okrągłego Stołu). W czasach komunizmu, wielokrotnie organizowane w całym kraju przez opozycję manifestacje patriotyczne, były tego dnia brutalnie tłumione przez oddziały ZOMO, a ich uczestnicy aresztowani przez Służbę Bezpieczeństwa.

Główne obchody, z udziałem najwyższych władz państwowych, odbywają się w Warszawie na placu Józefa Piłsudskiego, przed Grobem Nieznanego Żołnierza.



Grupa dzieci w strojach ludowych podczas obchodów Święta Niepodległości, 11. listopada 1938 roku

Rzecznik Episkopatu : patriotyzm to także otwartość na współpracę z innymi narodami

„Patriotyzm to także otwartość na solidarną współpracę z innymi narodami, opartą na szacunku dla innych kultur i języków. Młodzi ludzie chętnie manifestują przywiązanie do Polski, to pozytywne przesłanie” – stwierdził rzecznik Konferencji Episkopatu Polski ks. Paweł Rytel-Andrianik.



Rzecznik Konferencji Episkopatu

„Święto Niepodległości, obchodzone 11. listopada, stanowi o naszej kulturze i tożsamości, która wyrasta z chrześcijańskich korzeni. Świętowanie odzyskania niepodległości jest znakiem patriotyzmu. Potrzebny jest w naszej ojczyźnie dobrze nam znany z historii patriotyzm otwarty na solidarną współpracę z innymi narodami i oparty na szacunku dla innych kultur i języków. Patriotyzm bez przemocy i pogardy. Patriotyzm wrażliwy także na cierpienie i krzywdę, która dotyka innych ludzi i inne narody”.

Rzecznik Episkopatu przypominał także słowa św. Jana Pawła II, który wskazywał zasadniczą różnicę pomiędzy niezdrową formą nacjonalizmu, który uczy pogardy dla innych narodów i kultur, a patriotyzmem.

„Prawdziwy patriotyzm nigdy nie stara się dążyć do dobrobytu własnego narodu kosztem innych. Bowiem ostatecznie dotknęłoby to także jego własnego narodu, wyrządzenie krzywdy dotyka obu stron – i agresora, i ofiary. Nacjonalizm, szczególnie w swoich najskańniejszych formach, jest więc antytezą prawdziwego patriotyzmu”.

Ks. Rytel-Andrianik zwrócił uwagę na wiele inicjatyw społecznych, które są związane z obchodami kolejnej rocznicy odzyskania niepodległości.

„Msze Święte, wiece patriotyczne, koncerty, marsze i rekonstrukcje, to tylko niektóre z wydarzeń związanych z tym świętem. Warto wspomnieć, że w obchody 11. listopada angażuje się wielu młodych ludzi. To bardzo ważne, by młodzi pamiętali o swojej historii, to kształtuje ich tożsamość”.



99 lat temu, 11. listopada 1918 r., Rada Regencyjna przekazała Józefowi Piłsudskiemu władzę wojskową i naczelne dowództwo podległych jej wojsk polskich. Tego samego dnia Niemcy podpisały zawieszenie broni kończące I Wojnę Światową. Po ponad 120. latach Polska odzyskiwała niepodległość. Dziś Polacy świętują w całym kraju i poza jego granicami.

11. listopada 2017 roku...



US Embassy Warsaw

„To dla mnie zaszczyt, że mogę brać udział w uroczystych obchodach Dnia Niepodległości Polski – kraju, który nigdy nie stracił nadziei”.

„Wszystkiego najlepszego z okazji Dnia Niepodległości Polsko!”

„11 listopada 1918 roku to jedna z kilku najistotniejszych dat w przeszłym tysiącleciu naszej historii. To moment, kiedy wróciliśmy na mapy Europy i w którym powrót ten okazał się trwały” – powiedział dziś Jarosław Kaczyński. „Dziś mamy czas dobrej zmiany, wielkiej szansy i odbudowy wartości, które były traktowane jako zbędne, a niekiedy wręcz pomiatane. Odrzucamy tę politykę, odrzucamy politykę wstydu. Nie zejdziemy z tej drogi. Ten rok, rok stulecia odzyskania niepodległości – to będzie rok, w którym uczynimy wiele w tym kierunku. Jestem przekonany, że za rok Polacy będą silniejsi” – stwierdził prezes PiS, w wystąpieniu pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Donald Tusk zaproszony przez prezydenta do wzięcia udziału w obchodach Święta Niepodległości powiedział: „W tym roku zaproszenie było bardziej serdeczne.” ... „Kto sieje nienawiść pomiędzy Polakami, ten wystawia niepodległość na największe ryzyko. To jest święto wszystkich Polaków, a nie jednej partii.”

Prezes PSL Kosiniak-Kamysz podczas uroczystości pod pomnikiem Wincentego Witosa powiedział: „Będziemy dążyć do przywracania Polsce braterstwa, budowania wspólnoty narodowej, państwa silnego, niepodległego, demokratycznego, szukającego sojuszy, a nie wrogów”.

Obchody Święta Niepodległości w stolicy rozpoczęły się od Mszy św. za ojczyznę w Świątyni Opatrzności Bożej z udziałem pary prezydenckiej. Prezydent Duda oraz premier Szydło złożyli wieńce w Panteonie Wielkich Polaków, przed grobem Ryszarda Kaczorowskiego.





Mszy św. przewodniczył metropolita warszawski kard. Nycz, homilię wygłosi biskup polowy WP Guzek, a koncelebrował nuncjusz apostolski w Polsce abp Salvatore Pennacchio.

- „Budowa wspólnoty to zadanie na czas obecny i na przyszłość. Trzeba usuwać to, co dzieli a pomnażać to, co łączy i buduje wspólnotę” – powiedział bp polowy WP.

Na oficjalnej stronie Prezydenta Dudy opublikowano Przesłanie z okazji Narodowego Święta Niepodległości.

„Bądźmy tego dnia razem – dla Ojczyzny.”



W drodze do pałacu Prezydenckiego premier złożyła kwiaty przed pomnikiem Józefa Piłsudskiego

W Pałacu Prezydenckim odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych. „To wielki zaszczyt i wielka radość, że 11. listopada, święto odzyskania niepodległości, mogę świętować w tak wspaniałym gronie. Spór jest ważny dla debaty i budowania jak najlepszej Polski; oczywiście spór prowadzony w odpowiednich warunkach, z odpowiednią klasą, taki który polega na debacie, a w istocie na dialogu” – podkreślił prezydent w trakcie uroczystości wręczenia odznaczeń państwowych.

Prezydent uhonorował najwyższym odznaczeniem państwowym Orderem Orła Białego:

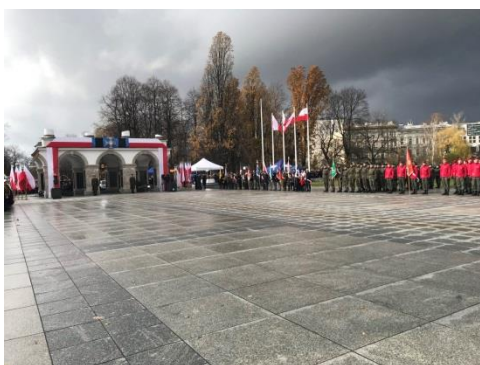


Księdza praelata Bernarda Czerneckiego Franciszka Pieczkę i profesora Andrzeja Pityńskiego kapelana górniczej „Solidarności”



Za zasługi w sporcie, za promowanie Polski na arenie międzynarodowej Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski odznaczony został Tomasz Majewski.

Prezydent uhonorował również wysokimi odznaczeniami liczne grono oficerów Wojska Polskiego.



Plac Józefa Piłsudskiego. Zgromadzeni czekają na przyjazd prezydenta

Obecna jest premier Szydło, a także przedstawiciele rządu, w tym: wicepremierzy Morawiecki i Gliński, szef MSWiA Błaszczak, szef MON Macierewicz. W uroczystości udział biorą marszałkowie Sejmu i Senatu. Wśród zgromadzonych jest też b. premier, szef Rady Europejskiej Tusk.

Podniesiono flagę Polski. Uczestnicy uroczystości przystąpili do odśpiewania hymnu państwowego. Prezydent na otwarciu centralnych obchodów Święta Niepodległości powiedział:

„Dziś stoimy w tym ważnym, tak symbolicznym dla nas, Polaków, miejscu, który nazywa się Placem marszałka Piłsudskiego, jednego z ojców naszej niepodległości. Założyciele niepodległości: Dzieliły ich wielkie polityczne podziały, dzieliły ich poglądy. Czy się szanowali? Sądzę, że tak. Szanowali się mimo poglądów. Dzięki pokoleniu moich rodziców ta wolna Polska wróciła na mapę. Bo oni patrzyli na pokolenie swoich ojców. Nie zaprzestali walki o Polskę niepodległą. Dziś tą Rzeczpospolitą prowadzimy wspólnie i patrzymy z nadzieją na pokolenie naszych dzieci. O czym musimy pamiętać? O tym, jaka była cena tej niepodległości; niepodległość nie jest dana raz na zawsze. Każdy spór musi iść ku dialogowi, ku szukaniu płaszczyzny porozumienia. Tylko w ten sposób będziemy w stanie budować najsilniejsze podwaliny naszego państwa; podwaliny, których nie da się już zburzyć.”

Odbył się Apel Pamięci i uroczysta odprawa wart.



Po odprawie wart, przedstawiciele najwyższych władz państwowych i samorządowych, reprezentanci kombatanów i korpusu dyplomatycznego złożyli wieńce na płycie Grobu.



Prezydent składa wieniec jako pierwszy



Wieniec złożyła premier Szydło...

Pododdziały przegrupowały się do defilady, po której nastąpił koniec centralnych obchodów Narodowego Święta Niepodległości na Placu Piłsudskiego w Warszawie.

Na 11. listopada w Warszawie zgłoszonych zostało 12 zgromadzeń publicznych. Największe to *Marsz Niepodległości*, organizatorzy uważają, że weźmie w nim udział 50 tys. uczestników.



Tradycyjnie, o 11¹¹ wystartowali uczestnicy Biegu Niepodległości

Organizuje się *Marsz Niepodległości* – zbiórka na rondzie Dmowskiego, przemarsz: Al. Jerozolimskie, most Poniatowskiego, Wybrzeże Szczecińskie i błonia Stadionu Narodowego.

Marsz Niepodległości został zainicjowany przez narodową Młodzież Wszechpolską i Obóz Narodowo-Radykalny. Od 2011 roku, organizatorem marszu jest Stowarzyszenie Marsz Niepodległości, do którego należą działacze tych organizacji.

O godz. 14⁰⁰, z Placu Politechniki wyruszył marsz antyfaszystowski „*Za wolność waszą i naszą. Historia dzieje się dziś*”. Zorganizowała go Koalicja Antyfaszystowska.



Marsz przeszedł: Mokotowską, placem Zbawiciela oraz placem Trzech Krzyży i zakończył się pod budynkiem Sejmu. Przy wyjściu ze stacji metra Politechnika, pod ziemią, stało w szpalerze około 200. policjantów w strojach szturmowych, z tarczami, pałkami, większość w kominiarkach. Pasażerowie byli zaskoczeni.



Gdy marsz ruszył, był z każdej strony obstawiony przez policjantów w strojach szturmowych. Tłum skandował: *Warszawa wolna od faszyzmu*, słychać bardzo głośne bębny.

14⁵⁵ Na Placu Zamkowym odbyła się demonstracja Komitetu Obrony Demokracji. Oprócz zwolenników KOD wzięli w niej również udział politycy opozycji.



Członkowie „Obywateli RP” na Placu Defilad

Na trasie *Marszu Niepodległości* policja spacyfikowała kontrmanifestację „Obywateli RP”. „I po manifestacji Obywateli RP przy trasie marszu niepodległości! Policja zdecydowanie rozwiązała siłą zgromadzenie i zabrała uczestników!” – napisał Mariusz Piekarski

O 15⁰⁰ ruszył *Marsz Niepodległości*. Odpalane są świece dymne i race, uczestnicy skandują hasła: „Raz sierpem, raz młotem w czerwoną hołotę”, „Bóg, honor i ojczyzna”, „Polski przemysł w polskich rękach”.



Pochód widziany z ulicy Kruczej.

Przed czołem marszu szła służba porządkowa marszu, utrzymująca łańcuch połączonych ramion.



Przy dźwiękach bębnow i odpalanych rac, skandując różne hasła, uczestnicy *Marszu Niepodległości* maszerowali w kierunku stadionu Narodowego.



Na trasie przemarszu znalazła się grupa kobiet, które z transparentem z napisem „Faszyzm stop” sprzeciwiały się faszystom. Kobiety zostały zaatakowane przez uczestników marszu – mężczyźni popychali je, kopali, krzyčili wyzwiska i niecenzuralne słowa.

„Obywatele RP” w oświadczeniu dotyczącym zatrzymania przez policję napisali:
„Obywatele RP właśnie przebywają na komendzie na ulicy Dzielnej w Warszawie. Zostaliśmy zatrzymani w związku z pikietą przy trasie tzw. Marszu Niepodległości. Należy pokreślić, że policja dokonała interwencji bezprawnie. Interwencji dokonano w związku z rzekomym <zakłócaniem zgromadzenia cyklicznego>, tyle, że tzw. Marsz Niepodległości jeszcze się nie zaczął, zaczął się o 15:00, a policja dokonała interwencji o 14:40. Obywatele RP nie przebywali na trasie marszu. Obecnie na komendzie przebywa około 40-50 osób. Policja nie podaje podstawy zatrzymania, a nawet twierdzi, że nie jest to zatrzymanie, jednak z komendy nikogo nie wypuszcza”. Pod komendą zbierała się pikieta wspierająca osoby „nie zatrzymane”.

O 16⁵⁰ Przedstawiciele PiS, w tym prezes Kaczyński i premier Szydło, rozpoczęli w Krakowie obchody Święta Niepodległości. Politycy wzięli udział w Mszy św. w Katedrze Wawelskiej i złożyli kwiaty przy sarkofagach Lecha i Marii Kaczyńskich oraz marszałka Piłsudskiego. Po Mszy delegacja udała się do hotelu Sheraton, gdzie przemówienie wygłosił prezes Kaczyński.



17¹⁰

Marsz Niepodległości dotarł pod Stadion Narodowy

Uczestników przybywających na błonia powitał koncert zespołu Irydion, następnie przemawiali organizatorzy, uczestnicy Marszu i zaproszeni goście.

„Nie islamska, nie laicka, tylko Polska katolicka” – skandowali uczestnicy *Marszu Niepodległości*.

– *„Jesteście chórem Europy, bracia. Wszyscy islamiści niech zobaczą, że nie są tu mile widziani. Będziemy bronić naszych słowiańskich kobiet i dzieci. Będziemy bronić naszej chrześcijańskiej wiary. Bóg, honor i ojczyzna”* – mówił Milan Mazurek ze skrajnie prawicowej partii ludowej Nasza Słowacja.

– *„Teraz Polska wreszcie może się zwrócić przeciw dyktatowi brukselskich elit i skierować ku Chrystusowi. Polacy patrioci! Być może dzięki wam upadek Europy w końcu się zatrzyma. To, że nie przyjęliście żadnego imigranta, jest wzorem dla Włoch”*...

Manifestację zakończył koncert pieśni patriotycznych.



Uczestnicy Marszu odśpiewali Bogurodnicę

Wielotysięczny tłum spod stadionu powoli stopniał. Zostali ci, którzy na marsz przyjechali spoza Warszawy. Na nich czekało kilkadziesiąt podstawionych autobusów. Z alkoholem już nikt się nie krył. – *„Dziś w Marszu Niepodległości uczestniczyło o blisko połowę mniej osób niż przed rokiem. Według naszych wyliczeń wzięło w nim udział około 30 tys. uczestników* – mówiła Agnieszka Kłęb, rzeczniczka stołecznego Ratusza. – *Natomiast, niestety, nie było wcale mniej rac i pirotechniki, których, jak przypominę, używanie w czasie zgromadzenia publicznego jest zabronione”*.

Na konferencji prasowej podsumowującej obchody Święta Niepodległości, Komendant Główny Policji, powiedział, że wszystkie uroczystości przebiegły spokojnie i bezpiecznie. Policja zatrzymała 45 osób – uczestników antyfaszystowskiej pikiety Obywateli RP.



W Warszawie obchody zabezpieczało 6100. policjantów.

Policja oceniła, że w Marszu Niepodległości wzięło udział około 60. tys. uczestników.

W Krakowie o 19⁰⁰ rozpoczęło się wystąpienie prezesa PiS:
„99 lat temu Polska odzyskała niepodległość. Umówiliśmy się, że 11. listopada to dzień, który uznamy za decydujący. Proces odzyskiwania niepodległości trwał znacznie dłużej, a zakończył się ostatecznie dopiero w roku 1921, a pod względem dyplomatycznym dopiero w 1923. Musimy budować i umacniać wspólnotę. Bez niej nasze państwo i nasz naród nie będą mogły odnosić sukcesów, na które zasługujemy. Jesteśmy wielkim narodem. Rany, które nam zadano, jeszcze nie zostały wyleczone. Zadaniem, szczególnie związanym z przyszłorocznymi obchodami stulecia niepodległości, jest to, by zabliznianie ran zachodziło możliwie szybko. – Mój świętej pamięci brat odbudowywał patriotyzm, który był niszczone – jeszcze przed 1989 rokiem, a później, paradoksalnie, niszczone był jeszcze bardziej. Musimy kontynuować jego dzieło na wielu obszarach. Momenty uroczyste, pamięć ludzi, pamięć instytucji, pamięć wydarzeń, bitew jest czymś, co konsoliduje wspólnotę, a wspólnoty potrzebujemy. Musimy ją budować, umacniać, bez niej nasze państwo, a poprzez państwo także nasz naród, nie będą mogły odnosić sukcesów, nie będą mogły wpisywać się w historię Europy i świata w taki sposób, na jaki zasługujemy. Musimy być dumni z naszych sukcesów. Być dumni z tego co będzie naszą piękną przyszłością. Odrzucamy w tej chwili ten ciężki worek z korupcją, nadużyciami i brakiem patriotyzmu, który nosiliśmy przez lata. To zadanie na lata. Żądania spełniane są wtedy, kiedy stoi za nimi siła. Musimy starać się o narodową konsolidację, starać się przemówić do tych, którzy nas nie akceptują, a może nawet nienawidzą. Żalosna bajka o polskiej dyktaturze to tylko wymysł żalosnej propagandy i chorych umysłów. Od czasu śp. Lecha Kaczyńskiego rozpoczął się proces odbudowy polskiego patriotyzmu, który był niszczone w PRL i potem po 1989 r.; musimy ten proces kontynuować. Musimy domagać się naszych praw, także tych wynikających z historii, Żydom zapłacono, wielu narodom zapłacono, a nam nie; musimy odrzucić mikromanię, która kazała nam się z tym godzić”.



11. listopada 2017 r. odbył się jeden z największych Marszów Niepodległości w historii



Dzień Niepodległości był obchodzony w całej Polsce

Polskie symbole narodowe

Każdy kraj ma własne symbole narodowe, które podkreślają jego charakter, niezależność i dumę. Są one związane z tradycją historyczną i dziejami państwa oraz jego mieszkańców.

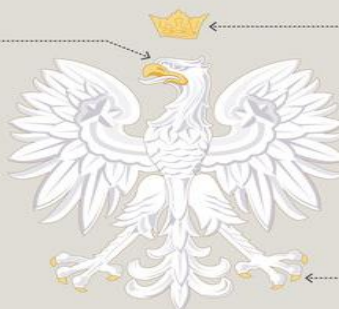
1295 r. | GODŁO, HERB



Znak orła stał się herbem zjednoczonego Królestwa Polskiego po koronacji Przemysła II, która odbyła się **26 czerwca 1295 r.** w Gnieźnie

GŁOWA
zwrócona
w prawo

SKRZYDŁA
rozwinęte



KORONA
złota

Komunistyczne władze usunęły koronę z głowy orła – została przywrócona po częściowo wolnych wyborach w 1989 r.

SZPONY I DZIÓB
złote



Wizerunek orła białego umieszczony w czerwonym polu tarczy

RODZAJE FLAGI PAŃSTWOWEJ



Flaga państwowa
biało-czerwona



Flaga państwowa
z godłem



CZERWONY
Dystojność,
majestat i potęga
władców polskich

BIAŁY
Dobro i czystość
narodu polskiego

BARWY NARODOWE | 1831 r.



Biel i czerwień są barwami RP od dnia **7 lutego 1831 r.** (uchwała Sejmu Królestwa Polskiego)

1927 r. | HYMN PAŃSTWOWY



Mazurek Dąbrowskiego

jest hymnem Polski od **26 lutego 1927 r.**

?

Nie wiadomo skąd pochodzi melodia hymnu RP, dlatego często określa się ją jako „melodię ludową”

!

Wiele osób przeinacza drugi wers i zamiast: (...) **kiedy** my żyjemy (...), śpiewa: (...) **póki** my żyjemy (...)

Reggio nell'Emilia
(k. Bolonii)

W 1797r., we włoskiej miejscowości, **Józef Wybicki** napisał tekst Pieśni Legionów Polskich, noszącej później tytuł **Mazurek Dąbrowskiego**

Świat zobaczył polską „białą rasę”



Marsz Niepodległości w Warszawie, 11. listopada 2017

Świat widział, co się działo w sobotę w Warszawie. Dyplomaci i zagraniczni dziennikarze czytali transparenty o „białej rasie”, które nieśli uczestnicy *Marszu Niepodległości*, oglądali pełne egzaltacji relacje w mediach narodowych przeplatane m.in. wypowiedzią uczestnika, że „trzeba odsunąć żydostwo od władzy”. Śledzili media społecznościowe, widzieli nagrania, na których tłum śpiewał: „Cała Polska...

Andrzej Duda : w Polsce nie ma miejsca na ksenofobię

– „Nie można postawić równości pomiędzy nacjonalizmem a patriotyzmem. Nacjonalizm to spojrzenie negatywne – powiedział dziś w Krapkowicach prezydent Andrzej Duda na temat wydarzeń, które miały miejsce na Marszu Niepodległości. Dodał, że w Polsce nie ma miejsca na ksenofobię, chorobliwy nacjonalizm i antysemityzm. – Taka postawa oznacza wykluczenie z naszego społeczeństwa.



Ludzie, którzy tak się zachowują, są wykluczeni, mają postawę, której nie da się inaczej nazwać (jak) tylko postawą niegodną. W Polsce doskonale wiemy, co to znaczy nazizm, co to znaczy mordowanie ludzi z tego powodu, że pochodzą z tego narodu, a nie innego. My Polacy wiemy to doskonale. – Wierzę, że wszyscy ludzie traktują to jako historyczną lekcję. Lekcję, jaką na ziemiach polskich odrobiliśmy własną krwią. Nigdy więcej się to nie może powtórzyć. Może tego ludzie na Zachodzie nie rozumieją, ale powinni to przestudiować” – mówił dziś prezydent.

Uczestnicy *Marszu Niepodległości*, który odbył się w sobotę, nieśli polskie flagi, biało-czerwone opaski, na części z nich były kotwice Polski Walczącej i inne patriotyczne symbole. Widoczne były także flagi z emblematem Narodowych Sił Zbrojnych i napisem „Śmierć wrogom ojczyzny”. Manifestujący nieśli transparenty, na których przeczytać można było m.in. „My chcemy Boga”, „Lwów i Wilno pamiętamy”, a także „Wszyscy różni, wszyscy biali”, „Europa będzie biała albo bezludna”, „Biała Europa braterskich narodów”.

Skandowano hasła: „Raz sierpem, raz młotem czerwoną hołotę”, „Bóg, honor i ojczyzna”, „Polski przemysł w polskich rękach”, „Naszą drogą nacjonalizm”, „Precz z lewactwem”, „Polska katolicka, nie laicka”, „Cześć i chwała bohaterom, biało-czerwone barwy niezwyciężone”. W trakcie marszu uczestnicy odpalali świece dymne, race i petardy.

Rzeczniczka PiS o transparentach na Marszu Niepodległości

„Sytuacja jaka miała miejsce 11. listopada podczas Marszu Niepodległości nie powinna się wydarzyć, ale w demokratycznym państwie nikt nie jest w stanie kontrolować transparentów” – powiedziała rzeczniczka PiS Mazurek.



„Niektóre transparenty podczas Marszu Niepodległości wywołały oburzenie. Z takimi transparentami nikt nie powinien się pojawić” – powiedziała Mazurek. Dodała jednak, że: „w tak ogromnym tłumie ciężko jest wszystko kontrolować. Święto Niepodległości to było piękne święto, ale rzeczą bezdyskusyjną jest, że taka sytuacja jaka miała miejsce w Warszawie nie powinna się wydarzyć; z takimi transparentami nikt nie powinien się pojawić.” Jak dodała, nie ma wątpliwości, iż „takie hasła, jakie były widoczne na niektórych transparentach szkodzą Polsce”.

Ulicami Warszawy i Wrocławia przeszły w sobotę marsze organizowane przez środowiska narodowe z okazji Święta Niepodległości. W stolicy oburzenie wywołały niektóre prezentowane na Marszu Niepodległości transparenty. We Wrocławiu doszło do przepychanek środowisk narodowych z kontrmanifestantami. Demonstracja była zgłoszona m.in. przez związanego z ONR b. księdza Jacka Międlara.

Zofia Romaszewska: niektóre hasła z Marszu Niepodległości mogą podpadać pod Kodeks Kamy

„Niektóre hasła, które pojawiły się podczas sobotniego Marszu Niepodległości, są problemem. W jakimś sensie podpadają pod Kodeks karny” – oceniła doradczyni prezydenta Zofia Romaszewska. Pytana, jak ocenia sobotni marsz narodowców, stwierdziła, że to nie był marsz narodowców, tylko „marsz ludności” – powiedziała.



Romaszewska w trakcie obchodów Święta Niepodległości

Dopytywana, czy to dobrze, że „ludność podpisuje się pod rasistowskimi hasłami”, które były na marszu, stwierdziła, że „ludność nie wie, pod czym się podpisuje”. Dodała, że ten brak świadomości jest bardzo zły.

Romaszewska pytana była też o wypowiedź ministra spraw wewnętrznych Błaszczaka, że właściwie nie widział żadnych rasistowskich haseł podczas marszu. Doradczyni prezydenta zaznaczyła, że nie podziela jego zdania. – „Uważam, że te hasła są problemem i ten rodzaj wypowiedzi, które zresztą później były, są problemem. Nie mam żadnej wątpliwości. Myślę, że one w jakimś sensie też podpadają pod Kodeks karny – zaznaczyła. – To nie jest tak, że u nas wszystkie hasła w ogóle wolno wyrzaskiwać”.

Na pytanie, czy PiS nie ponosi odpowiedzialności za przyzwolenie na takie hasła, Romaszewska powiedziała: „Zobaczmy, co będzie dalej. To znaczy, czy rzeczywiście – powiedzmy sobie – będą się próbowali z nimi dogadać, że pewnych rzeczy się nie robi i pewne rzeczy się karze, czy też to zostanie puszczane wszystko luzem”.



11.11. 2015 r. Prezydent do organizatorów Marszu Niepodległości: „...*Marsz Niepodległości jest pięknym świętem młodych żarliwych polskich serc*”...

11. 11. 2016 r. W liście odczytanym przed uczestnikami przez ministra Wojciecha Kolarskiego prezydent ogłosił, że: „*Marsz Niepodległości umacnia pewność, że jesteśmy jednym wielkim silnym i twórczym narodem*”...

W tym roku, prezydent do uczestników marszu listu nie napisał.

11.11. 2017 r. Reakcja prezydenta na wydarzenia z *Marszu Niepodległości*, choć spóźniona, jest godna pochwały.

„*Ogromnie boleję nad tym, że ktoś zaczyna mówić o Polsce tylko dla Polaków. Patriotyzm to miłość Ojczyzny, miłość bliźniego. Nacjonalizm to spojrzenie negatywne. Nie ma w Polsce miejsca na ksenofobię, chorobliwy nacjonalizm i antysemityzm. Taka postawa oznacza wykluczenie ze społeczeństwa*” – mówił w poniedziałek prezydent Duda na spotkaniu w Krapkowicach pod Opolem.

... Wobec zaistniałych wydarzeń i wypowiedzi prezydenta rodzi się pytanie. Jak prezydent wyobraża sobie zjednoczone obchody w rocznicę 100-lecia niepodległości przypadające na 2018 r.?

Doradca marszałka umarzał kazanie Międlara

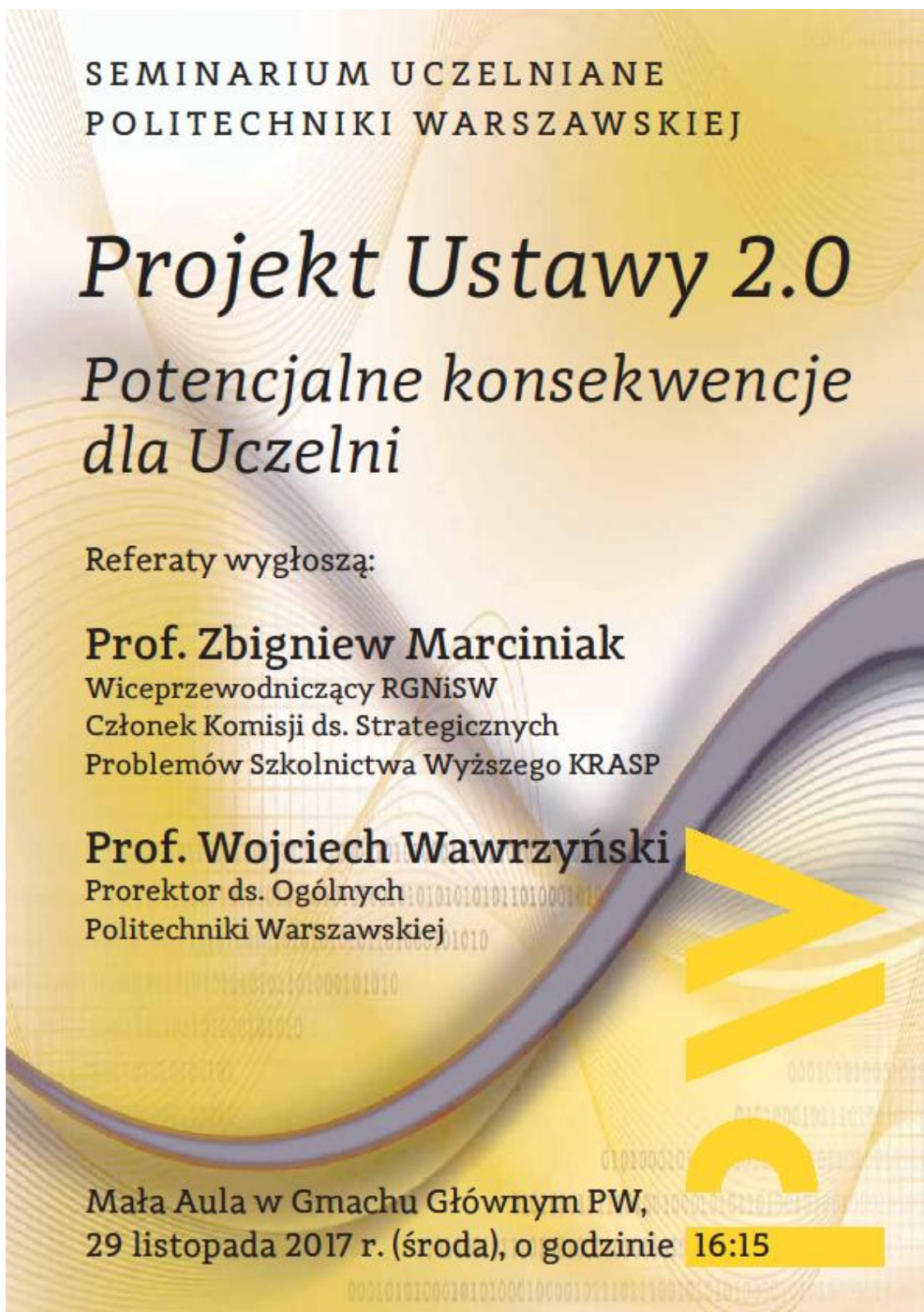


Doradcą Marka Kuchcińskiego został były prokurator, który zasłynął z pobłażania dla narodowców. Pod koniec października, PiS przedstawił projekt reformy straży marszałkowskiej, zakładający, że stanie się ona służbą mundurową. Podczas posiedzenia Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych zmiany prezentował posłom Marek Czeszkiewicz, przedstawiony jako doradca Kuchcińskiego. Czeszkiewicz dotąd był znany z pracy prokuratora, a zwłaszcza z jednego głośnego umorzenia. Dotyczyło ono marszu Obozu Narodowo-Radykalnego w kwietniu 2016 r. w Białymstoku. Marsz rozpoczął się od Mszy w Katedrze, gdzie kazanie wygłosił Jacek Międlar, były już dziś ksiądz, uchodzący za kapelana narodowców.

„*Ciemieżyście i pasywny żydowski motłoch będzie chciał was rzucić na kolana, przeczłgać, przemieścić, przelknąć, przetrawić, a na koniec będzie chciał was wypluć, bo jesteście niewygodni*” – mówił.

Szanowni Państwo,
W załączeniu przesyłam plakat zapraszający na Seminarium Uczelniczne, które odbędzie się
29. listopada 2017 r. o godzinie 16:15 w Małej Auli.
Uprzejmie proszę o rozpropagowanie tego wydarzenia wśród pracowników.
Seminarium jest otwarte dla wszystkich.
Z poważaniem,

prof. Wojciech Wawrzyński



Alina Janowska nie żyje. Taką ją zapamiętamy

Zdawała się być wieczna



„Czy można czas zawiesić na drzewie?”

Nie!”



Alina Janowska ps. Alina

Aresztowana w kwietniu 1942 roku, została oskarżona o współpracę z podziemiem i pomoc rodzinie żydowskiej. Przez 7 miesięcy więziona na Pawiaku w Warszawie. Wielokrotnie przesłuchiwana na Szucha.

6 listopada została zwolniona i jednocześnie uratowana przed wywozem do Oświęcima. Wzięła udział w Powstaniu Warszawskim, przyłączając się do niego już 1 sierpnia. Była łączniczką dowództwa Batalionu "Kiliński", pod pseudonimem "Alina" (nieformalnie "Setka" - z uwagi na to, że można było na nią liczyć w 100%), na służbie pozostawała, aż do 4 października 1944 roku.

Dzień Niepodległości – reperkusja

Prezydent nie zaprosi organizatorów Marszu Niepodległości do Komitetu Organizacji Obchodów Stulecia Odzyskania Niepodległości. Powodem są rasistowskie hasła skandowane i niesione na transparentach 11. listopada. Prezydent rozważał zaproszenie przedstawicieli środowisk narodowych. Ostateczna decyzja miała zapaść w styczniu. Według nieoficjalnych informacji, jest to już nieaktualne. Po sobotnim marszu prezydent Duda najmocniej spośród polityków PiS potępił kontrowersyjne hasła, które pojawiały się na transparentach. – *„Jest mi niezmiernie przykro, że ostatnio w Warszawie na Marszu Niepodległości ci, którzy przyszli świętować wspaniałe polskie święto – ta ich radość została zakłócona poprzez transparenty przyniesione przez osoby nieodpowiedzialne. Transparenty, z których treścią nikt uczciwy w Polsce nigdy się nie zgodzi. Bo nie można postawić znaku równości pomiędzy patriotyzmem a nacjonalizmem – mówił. – „Nie ma w naszym kraju miejsca ani zgody na ksenofobię. Nie ma w naszym kraju miejsca na chorobliwy nacjonalizm. Nie ma w naszym kraju miejsca na antysemityzm. Taka postawa oznacza wykluczenie z naszego społeczeństwa”.*

Ks. Boniecki znów z zakazem wypowiadania się w mediach



Przełożony ks. Bonieckiego zdecydował o wycofaniu mu przywileju swobodnego wypowiadania się w mediach. Duchowny może jedynie współpracować z redakcją „Tygodnika Powszechnego”, którego był redaktorem naczelnym. O decyzji podjętej przez przełożonego ks. Bonieckiego w porozumieniu z samym zainteresowanym poinformował ks. Kieniewicz, sekretarz prowincji Zgromadzenia Księży Marianów. Decyzję podjęto *„ze względu na dobro duchowe wiernych i w poczuciu odpowiedzialności za wypowiadane słowa, które w określonych kontekstach tworzonych faktów medialnych wywoływały wśród licznych wiernych dezorientację, m.in. co do nauczania Kościoła odnośnie do moralnej oceny samobójstwa” oraz „wprowadziły poważne zamieszanie, a nawet zgorszenie”.*

Plac Piłsudskiego jak poligon



Plac Piłsudskiego został terenem zamkniętym – to status, jaki normalnie mają magazyny amunicji i poligony. Teraz to wojewoda z PiS, a nie stołeczny ratusz będzie tu wydawać pozwolenia na budowę. Decyzję o ustanowieniu na pl. Piłsudskiego terenu zamkniętego” ogłosił w piątek minister spraw wewnętrznych i administracji Błaszczak. Przekonywał, że *„...w sytuacji realnego zagrożenia wojewoda będzie mógł wykonywać swoje obowiązki przez niezwłoczne podejmowanie wszelkich decyzji ze względu na...”*

18. listopada, bieg o puchar JM Rektora PW

Tegoroczny program obchodów >„Święta Politechniki Warszawskiej” 2017< jest tradycyjnie bardzo obszerny i wszechstronny. W dniach 6. listopada – 2. grudnia, na terenie PW, odbywa się wiele uroczystości i imprez. W obchodach biorą udział władze, pracownicy Uczelni, zaproszeni Dostojni Goście oraz studenci.

Imprezą integrującą, jest otwarty dla wszystkich chętnych, organizowany na Stadionie Syrenki (już XII) bieg o puchar JM Rektora PW. Na starcie stają studenci i pracownicy Politechniki Warszawskiej, a także i przedstawiciele Władz. Jako Związek współuczestniczymy w zawodach. Szereg biegających startuje w koszulkach z naszym logo. Bijemy brawo, gratulujemy wszystkim uczestnikom – nagradzamy najlepszych.

PROGRAM OBCHODÓW „ŚWIĘTA POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ” 2017		
18 listopada 2017 roku (sobota)		
10 ³⁰	XII Bieg o puchar Rektora Politechniki Warszawskiej	Stadion Syrenki, wejście od ul. Batorego
10 ⁰⁰ – 14 ⁰⁰	Żwiedzanie Politechniki Warszawskiej, Muzeum Politechniki Warszawskiej	Zbiórka przed wejściem do Gmachu Głównego PW na Placu Politechniki



Przygotowanie



Ostra rozgrzewka

Dyskusja rywali

Rzut oka na trofea



Przymierzalnia



Zbiórka startowa



Start...



... i już na mecie...



*...czeka podium zwycięzców;
nagrody i upominki*





Kaloryczna regeneracja sił po biegu



Najlepsi na pudle



Mile uśmiechy w „kolorze blue”. Do zobaczenia za rok!

Agenci Moskwy w Marszu Niepodległości?

Jako „rosyjską prowokację” określił minister obrony Macierewicz obecność faszyzujących haseł na *Marszu Niepodległości* w Warszawie. Szef MON uczestniczył w dyskusji na temat postputinowskiej Rosji podczas Security Forum w Halifaksie. Odpowiadając na pytanie z sali na temat rasistowskich i faszystowskich haseł podczas tegorocznego *Marszu Niepodległości*, stwierdził, że takie „faszyzujące wystąpienia są rosyjską prowokacją”...

Wszczęto śledztwo ws. propagowania faszyzmu lub nawoływania do nienawiści podczas Marszu Niepodległości

Śródmiejska prokuratura wszczęła śledztwo ws. publicznego propagowania faszystowskiego ustroju państwa lub nawoływania do nienawiści na tle narodowościowym, etnicznym, rasowym podczas *Marszu Niepodległości* – podała Prokuratura Okręgowa. O wszczęciu śledztwa, na podstawie art. 256 par. 1 Kodeksu karnego, poinformowała prokurator Sowa. Artykuł ten głosi:

„Kto publicznie propaguje faszystowski lub inny totalitarny ustrój państwa lub nawołuje do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch”.

11. Listopada, pod hasłem „My chcemy Boga” ulicami Warszawy w *Marszu Niepodległości* przeszło – jak szacuje policja – ok. 60. tys. osób. Jego uczestnicy, oprócz polskich flag, nieśli także transparenty, na których widniały hasła: „Wszyscy różni, wszyscy biali” czy „Europa tylko dla białych”. Do prokuratury trafiły zawiadomienia wobec organizatorów Marszu i osób niosących te transparenty. Minister sprawiedliwości Ziobro podkreślił, że osoby, które dopuszczały się łamania prawa na *Marszu Niepodległości*, zostaną pociągnięte do odpowiedzialności. Oceniał jednocześnie, że „na tle kilkudziesięciu tysięcy ludzi, którzy się tam znaleźli”, osoby łamiące prawo „były jednak marginesem. Z całą pewnością zostaną pociągnięte do odpowiedzialności karnej wtedy, kiedy zostaną zidentyfikowane. Odwoływanie się do haseł rasistowskich jest nieakceptowalne”.

23. listopada

Całkowity zakaz handlu w niedziele od 2020 r.? Spór w Sejmie w trakcie debaty.

Podczas nocnej debaty na temat zakazu handlu w niedziele na sali sejmowej były coraz większe pustki, bo i sama dyskusja była formalnością. Decyzja została już podjęta, teraz zostanie wykonana. Sejmowa dyskusja o projekcie zakazu handlu w niedzielę zaplanowana była w środę na godz. 20.45. Zaczęła się o godz. 23.48. W nocy (23./24.) Sejm debatował nad zakazem handlu w niedzielę. Poprawki zgłoszone przez PiS zmierzały do tego, by od 1. marca 2018 r. wprowadzono dwie niedziele handlowe w miesiącu (pierwszą i ostatnią). Od 2019 r. zaczęłyby obowiązywać jedna (ostatnia), a od 2020 r. w Polsce zostałyby wprowadzony całkowity zakaz handlu w niedziele.

Wprowadzenie do projektu ustawy nowych poprawek zapowiedział na konferencji prasowej poseł PiS Śniadek. Poprawki doprecyzują kwestię ograniczenia handlu na stacjach benzynowych i dworcach kolejowych. Projekt ustawy nie będzie podlegał notyfikacji w KE, bowiem jedna z poprawek wyłączy z tego zakazu sklepy internetowe. Projekt ustawy trafił do Sejmu jesienią ubiegłego roku jako inicjatywa obywatelska autorstwa Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej, w którego skład wchodzi m.in. NSZZ „Solidarność”. Jego pierwotna wersja zakładała zakaz handlu w niedziele w większości placówek handlowych, z pewnymi odstępstwami.

Po nocnej debacie, projekt został skierowany do dalszych prac w komisji polityki społecznej i rodziny. Jak podkreśliła w jej trakcie poseł PiS Rusecka, proponowane zmiany są popierane m.in. przez organizacje zrzeszające pracowników z branży handlowej, pozostałe związki zawodowe oraz Episkopat Polski. Jej zdaniem pracownicy mają prawo do odpoczynku chociaż jeden dzień w tygodniu. Podkreśliła, że z sondaży wynika, że większość Polek i Polaków to rozumie.

Posłanka PiS stwierdziła: „Dla konsumentów dokonywanie zakupów o każdej porze dnia i nocy jest niewątpliwie bardzo wygodne i daje poczucie wolności, jednak odbywa się kosztem 1 mln 200 tys. osób zatrudnionych w handlu. Podstawowe artykuły spożywcze kupimy w małych, osiedlowych, prowadzonych przez rodzinne firmy sklepikach. Przedmioty takie jak telewizor, czy kosiarka konsumenci mogą kupić od poniedziałku do soboty, tak jak robią to Niemcy, Francuzi, Hiszpanie i inni obywatele Unii Europejskiej. W niedziele będą mogły funkcjonować bez zmian stacje benzynowe, piekarnie, lodziarnie, cukiernie, kwaciarnie, punkty handlowe, sklepy z pamiątkami zlokalizowane na dworcach i lotniskach oraz małe osiedlowe sklepy. Mamy rekordowo niskie bezrobocie (...), a już teraz w branży handlowej brakuje ok. 100 tys. pracowników”.

Platforma Obywatelska i Nowoczesna są przeciw projektowi ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele. Polskie Stronnictwo Ludowe złożyło poprawki.

Katarzyna Mrzygłocka z PO powiedziała, że w wyniku wprowadzenia ustawy: „...znacząco spadnie zatrudnienie, nawet o kilkanaście procent. Wówczas ucierpią wszyscy pracownicy handlu, ale najbardziej osoby młode. Zmniejszy się także dochód do budżetu. W tej chwili największy dochód w handlu jest generowany w niedzielę. To nawet 20 proc. całego przychodu. Doprowadzimy błyskawicznie do zmniejszenia dochodów firm handlowych, a to z kolei zmniejszy podatki i przychody do budżetu państwa, możliwe, że o ok. 2 mln zł.”

Zdaniem Mrzygłockiej, to bubel legislacyjny. Poinformowała jednocześnie, że PO złożyła projekt zmiany do Kodeksu pracy, który ma zagwarantować pracownikom dwie niedziele wolne w miesiącu.

Paulina Henning-Kloska z Nowoczesnej powiedziała, że zakazem handlu będą objęte nie tylko duże sieci handlowe, ale także małe stoiska. Stwierdziła, że: „niektórzy pracownicy będą musieli pracować w niedziele o wiele ciężiej niż obecnie, bo będą musieli obsługiwać cały ruch, który wyłączycie. Większość pracujących w niedziele w handlu to studenci, którzy zarabiają na wymarzone wakacje, nowy ciuch i czesne”.

Krzysztof Jarubas z PSL powiedział, że: „...projekt może być zagrożeniem miejsc pracy, może być pretekstem do pozbycia się części pracowników. Trzeba szukać kompromisów. Rozwiązaniem może być zakaz handlu w niedziele od godziny 14 do 21”. Taką poprawkę ma złożyć PSL. Kolejna propozycja zakłada 250-procentową stawkę wynagrodzenia godzinowego.

Sejm: pierwsze czytanie poselskiego projektu zmian w kodeksie wyborczym

23. listopada o godz. 15⁰⁰, w Sejmie rozpoczęło się pierwsze czytanie projektu zmian w Kodeksie Wyborczym, zaproponowanego przez PiS. W ostatnich dniach propozycje rządzących skrytykowała m.in. Państwowa Komisja Wyborcza.



Sejm: trwa debata dot. zmian w ordynacji wyborczej

Zakaz handlu przegłosowany. Od 2020 r. zakupy zrobimy jedynie w siedem niedziel w roku.

Niemal całkowity zakaz handlu w niedziele wejdzie w życie od 2020 r. Sejm przegłosował ustawę, która w pierwszej fazie ogranicza, a od 2020 r. w praktyce zakazuje handlu w niedziele. W dodatku stało się to w Black Friday, który jest jednym z nowych symboli szaleństwa zakupowego.

Głosowanie nr 61 na 52. posiedzeniu Sejmu dnia 24-11-2017 r. o godz. 11:32:09

Pkt 12. porz. dzien. Sprawozdanie Komisji o obywatelskim projekcie ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele

 Wyniki indywidualne

Głosowało - 433 posłów Za - 254 Przeciw - 156 Wstrzymało się - 23 Nie głosowało - 27

Klub/Kolo	Liczba czł.	Głosowało	Za	Przeciw	Wstrzymało się	Nie głosowało
PiS	235	223	223	-	-	12
PO	136	128	-	120	8	8
Kukiz15	31	29	20	7	2	2
N	26	24	-	24	-	2
PSL	15	14	2	-	12	1
niez.	8	6	4	1	1	2
WIS	5	5	5	-	-	-
UED	4	4	-	4	-	-

Za uchwaleniem ustawy głosowało 254. posłów. Przeciw było 156., a 23. wstrzymało się od głosu. Od 1. marca 2018 r., sklepy będą działać w pierwszą i ostatnią niedzielę miesiąca. Warto przypomnieć, że przepisy dotyczące zakazu handlu w 13 dni świątecznych nadal będą obowiązywać. W związku z tym faktem, będzie mogło dochodzić do kumulacji dni wolnych od handlu. Będą jednak wyjątki od uchwalonych zasad. W dwie niedziele przed świętami Bożego Narodzenia i jedną niedzielę przed Wielkanocą, handel będzie mógł się odbywać bez przeszkód. Na posiedzeniu plenarnym Sejm w piątek wprowadził ostatnie poprawki do projektu ustawy. Zakaz handlu nie będzie obowiązywać na stacjach benzynowych i dworcach kolejowych. Jedna z poprawek wyłączyła z zakazu sklepy internetowe. To sprawi, że zakazu handlu nie trzeba będzie notyfikować Komisji Europejskiej. Kolejna poprawka poszerzyła katalog podmiotów wyłączonych z zakazu handlu. Na liście są teraz dodatkowo piekarnie, cukiernie i lodziarnie. Zakaz nie będzie także obowiązywać na terenie rolno-spożywczych rynków hurtowych. Niemal całkowity zakaz handlu od 2020 r.

Pierwsze zmiany nastąpią w 2019 r. Przez cały rok w praktyce będzie 15 niedziel handlowych i 37 bez handlu. Handel będzie dozwolony w każdą ostatnią niedzielę w miesiącu oraz trzy niedziele przed świętami (analogicznie jak w 2018 r).

Niemal całkowity zakaz handlu w niedziele wejdzie w życie od 2020 r. Nadal będą istniały trzy handlowe niedziele przed świętami. Handel będzie jednak dozwolony również w cztery dodatkowe. To sprawi, że zakaz będzie obowiązywać w 45 niedziel w roku, a handel będzie dozwolony w 7.

Kalendarz 2018

Styczeń Pn Wt Śr Cz Pt Sb Nd 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31	Luty Pn Wt Śr Cz Pt Sb Nd 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28	Marzec Pn Wt Śr Cz Pt Sb Nd 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 12 13 14 15 16 17 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31
Kwiecień Pn Wt Śr Cz Pt Sb Nd 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30	Maj Pn Wt Śr Cz Pt Sb Nd 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31	Czerwiec Pn Wt Śr Cz Pt Sb Nd 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30
Lipiec Pn Wt Śr Cz Pt Sb Nd 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31	Sierpień Pn Wt Śr Cz Pt Sb Nd 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31	Wrzesień Pn Wt Śr Cz Pt Sb Nd 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30
Październik Pn Wt Śr Cz Pt Sb Nd 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31	Listopad Pn Wt Śr Cz Pt Sb Nd 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30	Grudzień Pn Wt Śr Cz Pt Sb Nd 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31

Rzecznik Episkopatu o uchwalonej ustawie: ...nie jest satysfakcjonująca

„Uchwalona przez Sejm ustawa o ograniczeniu handlu w niedzielę nie jest satysfakcjonująca, choć jest krokiem w kierunku odzyskania niedziel wolnych od pracy” – napisał rzecznik Konferencji Episkopatu Polski ks. Paweł Rytel-Andrianik. „Biskupi podkreślają konieczność przywrócenia całemu społeczeństwu niedzieli jako dnia wypoczynku i czasu budowania więzi rodzinnych oraz umacniania relacji społecznych. Wskazują również, że niedzielny odpoczynek nie może być luksusem dla wybranych, lecz stanowi nierozłączny element sprawiedliwego traktowania wszystkich pracowników. Stąd pilna potrzeba wprowadzenia wszystkich niedziel wolnych od pracy, podobnie jak to już ma miejsce w wielu krajach Unii Europejskiej”.

PiS skierował reformę Dudy do dalszych prac. Zajmie się nią komisja Piotrowicza.



Protest. Łańcuch światła pod Pałacem Prezydenckim.

Posłowie PiS skierowali do komisji prezydenckiej projekty reformy Sądu Najwyższego i Krajowej Rady Sądownictwa. Posłowie zdecydowali w piątek o przyszłości trzech projektów reformy sądownictwa. Większość z PiS odrzuciła wnioski opozycji, która domagała się odrzucenia w pierwszym czytaniu prezydenckiej reformy Krajowej Rady Sądownictwa oraz Sądu Najwyższego. Prezydencka reforma KRS zakłada przerwanie kadencji 15. sędziów Rady. Nowych wybierze już nie samorząd sędziowski, ale Sejm, chociaż zadaniem Rady jest strzec sądów przed wpływem polityków. Według konstytucjonalistów reforma narusza trójpodział władz.

Sejm przegłosował zniesienie limitu składek ZUS już od 1. stycznia 2018 r. Najbogatsi będą dostawać nawet 50 tys. zł emerytury

Sejm przegłosował: nie będzie limitu składek na ZUS. Za było 226. posłów, 209. przeciw, 4. wstrzymało się od głosu.

„Wolne sądy, wolne wybory, wolna Polska”



Poznań. Protest w obronie wolnych sądów.

W ponad 100. miastach odbyły się demonstracje przeciw zamachowi PiS na wymiar sprawiedliwości. Akcja Demokracja ogłosiła, że w warszawskim zgromadzeniu wzięło udział 10 tys. ludzi. Według policji było rotacyjnie 1,5 tys. osób. Protest miał formułę „no logo”, nie było barw politycznych, nie przemawiali przedstawiciele żadnej partii.

„Solidarność” oczekiwała więcej w sprawie zakazu handlu w niedziele.

Do ustawy może trafić jeszcze e-handel.

NSZZ „Solidarność” komentuje przyjętą ustawę dotyczącą handlu w niedzielę. Według związku spełniono dwie trzecie jego oczekiwań. Bujara, przedstawiciel „Solidarności” zapowiada, że związek będzie dalej walczyć o objęcie ustawą e-handlu oraz centrów logistycznych.

– Ta jedna trzecia cały czas czeka na spełnienie. – Można powiedzieć, że przyjęta ustawa satysfakcjonuje związek, ale nie do końca”. Jego zdaniem to dopiero początek zmian w kwestii warunków i standardów w sektorze handlu. Jest szansa na to, że ustawą objęty zostanie też e-handel i to już w przyszłym roku. „Rząd zagwarantował związkowi, że będzie notyfikować tę kwestię i ustawa zostanie znowelizowana”.

Nowy lider „Nowoczesnej”

25. listopada Katarzyna Lubnauer została nową przewodniczącą „Nowoczesnej”. W wyborach pokonała Ryszarda Petru dziewięcioma głosami.



Ryszard Petru i Katarzyna Lubnauer

Solidarność PW – Pismo OZ NSZZ „S” w PW wydawane przez Komisję Zakładową
e-mail: nszz@pw.edu.pl; adres internetowy: www.solidarnosc.pw.edu.pl
tel. 22 234 78 72; tel./fax 22 234 53 43